


ks. Michał Mraczek

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

michal.mraczek@pwt.wroc.pl

 <https://orcid.org/0000-0001-9583-9316>

Przekształcenie Ordynariatu dla Polaków w Niemczech w Polską Misję Katolicką w Niemczech

 <https://doi.org/10.15633/ps.27409>

Ks. Michał Mraczek – prezbiter archidiecezji wrocławskiej, doktor nauk teologicznych (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie), adiunkt przy Katedrze Teologii Pastoralnej Szczegółowej w Instytucie Historii Kościoła i Teologii Pastoralnej Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

Article history • Received: 28 Aug 2023 • Accepted: 3 Oct 2023 • Published: 29 Dec 2023

ISSN 1428-5673 (print) • **ISSN** 2391-6575 (online) • Creative Commons Attribution 4.0 International (cc by 4.0)

Abstract

The Transformation of the Ordinariate for Poles in Germany into the Polish Catholic Mission in Germany

Due to the special situation of Poles in Germany after the end of the Second World War and the need to provide them with pastoral care, an Ordinariate for Poles in Germany was established as a personal diocese by a decision of the Holy See on 5 June 1945. In a relatively short period of time and despite very difficult conditions, it was possible to organize effective pastoral structures. The main burden of work rested with the parishes, whose numbers began to dwindle over time as the number of Poles in Germany decreased. In connection with the new legislation on the pastoral care of migrants, in 1976 the former personal diocese for Poles was transformed into the Polish Catholic Mission in Germany. This was also accompanied by a change in the status of the priest in charge of the Polish pastoral ministry in Germany. The new structures proved to be adequate for the pastoral challenges that arose later and, as a result, the Polish Catholic Mission in Germany has been able to develop to this day.

Keywords: pastoral ministry, emigration, migrants, Germany, Polish Catholic Mission in Germany, Polish-speaking pastoral ministry

Abstrakt

Przekształcenie Ordynariatu dla Polaków w Niemczech w Polską Misję Katolicką w Niemczech

Ze względu na szczególne położenie Polaków w Niemczech po zakończeniu drugiej wojny światowej i konieczność objęcia ich opieką duszpasterską, decyzją Stolicy Apostolskiej z 5 czerwca 1945 roku został powołany Ordynariat dla Polaków w Niemczech jako diecezja personalna. W stosunkowo krótkim czasie i pomimo bardzo trudnych warunków udało się zorganizować skuteczne struktury duszpasterskie. Główny ciężar pracy spoczywał na parafiach, których liczebność z czasem zaczęła się zmniejszać wraz z malejącą liczbą Polaków w Niemczech. W związku z nowym prawodawstwem dotyczącym duszpasterstwa migrantów w roku 1976 dotychczasowa diecezja personalna dla Polaków została przekształcona w Polską Misję Katolicką w Niemczech. Towarzyszyła temu również zmiana statusu księdza odpowiedzialnego za polskie duszpasterstwo na terenie Niemiec. Nowe struktury okazały się adekwatne do pojawiających się później wyzwań duszpasterskich i dzięki temu do dnia dzisiejszego Polska Misja Katolicka w Niemczech może się rozwijać.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo, emigracja, migranci, Niemcy, Polska Misja Katolicka w Niemczech, duszpasterstwo polskojęzyczne

Po zakończeniu drugiej wojny światowej na terenie ówczesnych Niemiec znajdowało się około dwóch milionów Polaków w czterech strefach okupacyjnych: radzieckiej, brytyjskiej, francuskiej i amerykańskiej. Polacy, którzy znaleźli się w radzieckiej strefie okupacyjnej stosunkowo szybko powrócili do ojczyzny¹. W pozostałych trzech strefach okupacyjnych pozostało ok. 1,2 miliona Polaków, z których ponad 90% stanowili robotnicy przymusowi, a pozostali byli to głównie więźniowie z wyzwolonych obozów koncentracyjnych, jeńcy wojenni, osoby wywiezione wcześniej w celu zgermanizowania oraz kolaboranci, którzy uciekli do Niemiec w obawie przed zbliżającym się wschodnim frontem. Wszyscy oni z wyjątkiem kolaborantów zostali uznani jako tzw. dipisi, czyli „Displaced Persons”. Terminem tym określano osoby cywilne, które na skutek prowadzonych działań wojennych znalazły się poza swoją ojczyzną i bez pomocy nie były w stanie wrócić do swojego kraju. We wszystkich trzech alianckich strefach okupacyjnych ludność ta była gromadzona w specjalnych obozach kierowanych przez władze francuskie, brytyjskie lub amerykańskie i oczekiwała na powrót do ojczyzny lub dalszą emigrację². Po zakończeniu wojny w 1945 roku liczba obozów wynosiła ponad tysiąc, a ich liczebność była bardzo zróżnicowana od 100 osób do nawet 25 tysięcy. Warunki, w jakich przebywali Polacy były zazwyczaj bardzo trudne, ponieważ obozy mieściły się w dawnych koszarach, opuszczonych halach fabrycznych, szkołach, magazynach, budynkach użyteczności publicznej czy nawet w lasach. Teoretycznie wszyscy mieli zapewnione zakwaterowanie, wyżywienie, odzież, opiekę lekarską i dentystyczną, ale w praktyce w każdym z tych wymiarów odczuwalne były duże braki. Sytuacja, w jakiej znaleźli się mieszkańcy wspomnianych obozów była trudna nie tylko z powodów braków materialnych i bytowych, ale również ze względu na nienormalność sytuacji, w jakiej się znaleźli. Byli to bowiem ludzie zmuszeni wcześniej do opuszczenia ojczyzny, prawie zawsze po bolesnych przeżyciach wojennych. Zauważalna były nadmierna troska o zdrowie, dążenie do wypoczynku, brak chęci do pracy. Bardzo trudny był również stan moralny tych ludzi, a jego przezwyciężenie

1 Por. Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech, red. F. Mrowiec, K. Kosicki, J. Mandziuk, S. Stawny, Würzburg 1995, s. 25.

2 Por. S. Bober, *Duszpasterstwo polskie w Niemczech*, w: *Duszpasterstwo polskojęzyczne w Niemczech 1945–2005*, red. S. Bober, S. Budyn, Lublin–Hannover 2006, s. 44.

stanowiło ogromne wyzwanie – należało bowiem podnieść ich z upadku i poniżenia, pomóc w powrocie do normalnego życia zarówno społecznego, jak i religijnego³. Warunki obozowe na pewno nie były czynnikiem, który w tym pomagał. W tej sytuacji sprawą pilną było również zorganizowanie duszpasterstwa dla naszych rodaków, którzy nie ze swojej winy znaleźli się w takim położeniu. Pierwsze działania na tym polu podejmowali księża, którzy zostali wyzwoleni z obozów koncentracyjnych (większość z Dachau) i zaczęli spełniać posługę kapłańską w obozach, gdzie przebywali Polacy. Na samym początku duszpasterstwo to miało charakter spontaniczny⁴.

W artykule będziemy chcieli ukazać ciekawą historię powstania i działalności Ordynariatu dla Polaków w Niemczech oraz jego późniejsze przekształcenie w Polską Misję Katolicką. Powołanie takiej struktury było swego rodzaju ewenementem. Wyjątkowe potraktowanie Polaków i przywileje związane z tym duszpasterstwem zrodziły później trudności, które ujawniły się w momencie przekształcania istniejących rozwiązań w nowe – adekwatne do zmieniającej się rzeczywistości. Artykuł stanowi próbę przybliżenia czytelnikowi tego stosunkowo mało znanego zagadnienia na podstawie istniejących opracowań wzbogaconych o zachowane dokumenty i korespondencję pomiędzy episkopatami Polski i Niemiec, które znajdują się w Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech. Wnoszą one wiele nowych informacji na sporną kwestię jurysdykcji rektora Polskiej Misji Katolickiej i dyskusji na jej temat, które we wcześniejszych opracowaniach nie były podejmowane.

1. Ordynariat dla Polaków w Niemczech

Wobec zaistniałych okoliczności – dużej ilości Polaków i ich specyficznej sytuacji – Papiież Pius XII dnia 5 czerwca 1945 roku dekretem Sekretariatu Stanu nr 3446/45 mianował ówczesnego biskupa połowego Wojśka Polskiego Józefa Gawlinę ordynariuszem dla Polaków w Niemczech i Austrii. Tym samym utworzony został ordynariat dla ludności polskiej w Niemczech, który był de facto diecezją personalną. Na tą szczególną

³ Por. Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech, s. 25.

⁴ Por. W. Necel, Kształtowanie się i rozwój struktur polskojęzycznego duszpasterstwa w Niemczech, „Prawo Kanoniczne” 57 (2014) nr 2, s. 45.

decyzję najprawdopodobniej miał pewien wpływ kard. August Hlond, który w tamtym czasie przebywał w Rzymie⁵. Wydarzenie to było szczególnie ważne w kontekście historycznym – po raz pierwszy duszpasterstwo polskie zostało na terenie Niemiec usankcjonowane prawnie i zaczęło działać w określonych przepisami strukturach⁶.

Jurysdykcja, którą otrzymał bp Gawlina odnosiła się do tych Polaków, którzy byli wyznania rzymskokatolickiego i trafili na terytorium Niemiec po 1 września 1939 roku jako dipisi. Nie obejmowała ona Polaków tzw. Starej Polonii zamieszkującej głównie Nadrenię i Westfalię. Jurysdykcja ta była zwyczajna, personalna i łączna z ordynariuszami niemieckim, co oznaczało, że biskupi ci posiadali taką samą jurysdykcję wobec Polaków jak bp Gawlina. Dzięki temu Polacy mogli korzystać z posług u kapłanów polskich, jak i niemieckich. Było to rozwiązanie bardzo pomocne szczególnie w sytuacji, gdy na jakimś terenie brakowało polskiego księdza. Pod względem terytorialnym obejmowała ona cztery strefy okupacyjne w Niemczech oraz Austrię, ale – jak już zostało to zauważone – z radzieckiej strefy okupacyjnej Polacy szybko wyjechali, natomiast Austria stała się wkrótce samodzielnym państwem. W praktyce zatem jurysdykcja obejmowała trzy alianckie strefy okupacyjne⁷. Równocześnie należy zauważyć, że tylko Polacy otrzymali takie rozwiązanie strukturalne jak własny ordynariusz podlegający bezpośrednio Stolicy Apostolskiej z tak szeroką jurysdykcją⁸. W związku z tym bp Gawlina musiał mierzyć się z trudnościami ze strony zarówno władz kościelnych, jak i cywilnych władz okupacyjnych. Udało się jednak utrzymać jurysdykcję i nawet otrzymać dodatkowe przywileje i uprawnienia⁹. Stolica Apostolska, tłumacząc swoje decyzje, podkreślała szczególne położenie Polaków w czasie wojny oraz ich bardzo dużą liczbę. Było to konieczne

5 Por. A. Nadolny, *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945–1975*, Lublin 1977, s. 285 (Studia Polonijne, 2).

6 Por. A. Trzcielińska-Polus, *Polska Misja Katolicka w Niemczech – jej rola w integracji środowiska polskiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 37 (2004) z. 1, s. 22.

7 Por. A. Nadolny, *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945–1975*, s. 285–286.

8 Por. Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech, s. 27.

9 Por. J. Bakalarz, *Arcybiskup Józef Gawlina jako duchowy opiekun Polonii*, Lublin 1982, s. 107–108 (Studia Polonijne, 5).

wobec oczekiwań innych nacji na podobne rozwiązania oraz ze względu na pretensje niemieckich biskupów¹⁰.

Po swojej nominacji bp Gawlina na początku czerwca udzielił jurysdykcji wszystkim polskim kapłanom na terenie Niemiec oraz kapelanom kontraktowym¹¹. 25 czerwca 1945 roku przybył osobiście do Monachium, odwiedził Dachau, złożył wizytę nuncjuszowi apostolskiemu w Niemczech, poszczególnym ordynariuszom oraz władzom okupacyjnym, aby przedstawić się i poinformować o nominacji i sprawowanej funkcji. Odwiedził również 63 obozy, gdzie przebywali rodacy¹². Biskup Gawlina, działając w świetle przepisów ówczesnego Kodeksu prawa kanonicznego (kan. 363), 30 lipca 1945 erygował urząd biskupią z siedzibą w miejscowości Freimann koło Monachium. Ze względu na zbyt dużą odległość od innych polskich ośrodków duszpasterskich już 21 sierpnia 1945 została ona przeniesiona do zdecydowanie korzystniejszego położonego Frankfurtu¹³.

2. Struktura organizacyjna

Powołanie kurii było ważnym krokiem w celu zorganizowania normalnego duszpasterstwa. Biskup Józef Gawlina w związku z faktem przebywania na stałe w Rzymie mianował swojego wikariusza generalnego w Niemczech. Pierwszym został ks. Franciszek Jedwabski, były więzień obozu w Dachau, który swoją funkcję pełnił tylko do 13 listopada 1945 roku. Jego następcą został ks. Edward Lubowiecki, który swój urząd pełnił aż do śmierci abp. Gawliny w 1964 roku¹⁴. Ordynariusz nie przybywał osobiście na terenie Niemiec, ale kontakt ze swoją kurią utrzymał głównie poprzez korespondencję z wikariuszem generalnym, który przygotowywał regularne raporty. To wikariusz generalny z racji przebywania na miejscu kierował codzienną pracą, a ordynariusz udzielił mu swoich uprawnień jurysdykcyjnych oraz specjalnych udzielonych przez Stolicę

10 Por. A. Nadolny, *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945–1975*, s. 286.

11 Por. S. Bober, *Duszpasterstwo polskie w Niemczech*, s. 45–46.

12 Por. *Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, s. 27–28.

13 Por. A. Nadolny, *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945–1975*, s. 288–290.

14 Por. *Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, s. 29.

Apostolską. Oprócz pracy w kurii bardzo dużo czasu zajmowało ks. Lubowieckiemu wizytowanie placówek duszpasterskich na podległym mu terenie. Osobiście organizował wiele dekanalnych konferencji, udzielał sakramentu bierzmowania, dużo uwagi poświęcał Polakom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji – pomagał w zorganizowaniu wyjazdów do Stanów Zjednoczonych, szczególnie dla młodych rodzin z gwarancjami emigracyjnymi (z zapewnieniem mieszkania i pracy). W strukturach kurii szczególną rolę pełnili notariusze, którzy prowadzili bardzo liczną korespondencję związaną głównie z wysyłaniem metryk do kraju lub zagranicę oraz archiwizowali dokumenty. W dniu swojego powołania do istnienia kuria wydała instrukcję, która regulowała zakres i formy pracy duszpasterskiej, a także obowiązki i uprawnienia kapłanów. Dokument zawierał również zapis nakładający na księży obowiązek przygotowywania i przekazywania comiesięcznych oraz corocznych sprawozdań z prowadzonej działalności duszpasterskiej i sytuacji w danym ośrodku. Zobowiązywał również do przesyłania odpisów ksiąg metrykalnych według określonych wzorów, a gdy następowała likwidacja ośrodka duszpasterskiego nakazywał zdeponowanie całości dokumentów w archiwum kurii¹⁵.

Kuria pomagała w organizowaniu pomocy duszpasterskich, których brak był szczególnie odczuwalny. Na samym początku materiały i pomoce duszpasterskie powstawały na powielaczu. W ten sposób przygotowywano szkice do kazań, wyciągi z rytuałów, modlitwy na poświęcenia i błogosławieństwa, katechezy przedślubne czy instrukcje¹⁶. Z czasem kuria dostarczała między innymi podręczniki katechizmowe, pomoce kaznodziejskie i paramenty liturgiczne, różańce, obrazki do pierwszej Komunii Świętej. Wydawała pismo „Wiadomości Urzędowe Biskupa Ordynariusza dla Polaków w Niemczech”, które było skierowane do duchownych oraz czasopismo „Polska Chrystusowa”, które w 1946 roku zmieniło tytuł na „Słowo Polskie”, a następnie na „Słowo Katolickie”. Kuria we Frankfurcie troszczyła się również o wsparcie materialne kapłanów: otrzymywali oni intencje mszalne, sutanny, ubrania czy

¹⁵ Por. A. Nadolny, *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945–1975*, s. 290–292.

¹⁶ Por. *Wczoraj i dziś duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, red. S. Budyn, B. Ostafin, K. Świąś, Hannover 2016, s. 35.

książki¹⁷. Ważnym wydarzeniem było powołanie do istnienia w strukturach diecezji personalnej „Caritasu”, które miało miejsce w roku 1946. Na jego czele stanął ks. Lubowiecki, a sekretarzem generalnym ks. Władysław Ćwiklik. Z czasem zaczęto powoływać jednostki „Caritasu” przy poszczególnych placówkach duszpasterskich¹⁸. W roku 1948 takie jednostki funkcjonowały praktycznie przy wszystkich polskich placówkach. Działając w oparciu o wewnętrzne statuty, obejmowały swoją opieką szczególnie chorych, starszych, inwalidów i studentów. Pomoc charytatywna była możliwa dzięki organizowanym zbiórkom oraz darom z zagranicy, które następnie rozdzielał „Caritas”¹⁹.

Jak już zauważono, Ordynariat dla Polaków w Niemczech miał charakter personalny, ale jednocześnie obejmował swoim zasięgiem i jurysdykcją ludność na określonym terytorium. Analogicznie jak w przypadku innych podobnych jednostek organizacyjnych Kościoła, konieczne było dokonanie podziału administracyjnego dostosowanego do ówczesnego podziału politycznego. Ordynariat obejmował swoich zasięgiem teren całych Niemiec Zachodnich, który podzielono na dwa okręgi: południowy (obejmujący strefę amerykańską i francuską) i północny (obejmujący strefę brytyjską). Na czele okręgu stał delegat biskupi, którego mianował bp Gawlina, ale ta funkcja istniała tylko rok czasu. W połowie 1946 roku powołani zostali „szefowie duszpasterstwa polskiego” dla każdej ze stref okupacyjnych. W strefie amerykańskiej urząd ten wypełniał osobiście wikariusz generalny. Terytoria każdej ze stref okupacyjnych zostały również podzielone na dekanaty, których liczba wielokrotnie ulegała zmianie. Wynikało to w głównej mierze ze zmieniającej się liczby obozów i Polaków w poszczególnych miejscach. Na czele dekanatów stali księża dziekani, którzy podlegali bezpośrednio najpierw delegatom biskupim, a następnie szefom duszpasterstwa polskiego. Tereny niektórych dekanatów były tak rozległe, że obejmowały terytorium nawet kilku niemieckich diecezji²⁰. Oprócz dekanatów cywilnych, istniały również dekanaty w obrębie duszpasterstwa wojskowego: jeden

17 Por. *Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, s. 30.

18 Por. A. Nadolny, *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945-1975*, s. 293.

19 Por. S. Bober, *Duszpasterstwo polskie w Niemczech*, s. 51.

20 Por. *Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, s. 30-31.

dekanat dla Polaków, którzy odbywali służbę w armii USA oraz jeden seniorat²¹ dla Polaków służących w armii brytyjskiej. Duszpasterze w tych jednostkach administracyjnych byli zależni służbowo od naczelnych kapelanów danej armii, ale jurysdykcyjnie podlegali kurii biskupiej dla Polaków²².

Główny ciężar duszpasterstwa spoczywał na parafiach, które w przypadku Ordynariatu dla Polaków miały charakter personalny. Najwięcej takich placówek duszpasterskich było w roku 1945, kiedy liczba obozów również była największa, a tworzone je tam, gdzie na terenie obozu przebywał również kapłan. Z tego też względu nie w każdym obozie mogła powstać taka placówka. Dynamika zmian zachodząca w tym obszarze była również bardzo duża, ponieważ poszczególne obozy ulegały likwidacji lub przeniesieniu. Było to spowodowane powrotem naszych obywateli do ojczyzny lub ich dalszą emigracją. W roku 1954 liczba polskich parafii wynosiła ok. 40 oraz kilka „wojskowych”, do których przynależeli Polacy odbywający służbę w kompaniach wartowniczych. Również ze względu na charakter tymczasowy obozów oraz bardzo trudną sytuację materialną nie było mowy o wznoszeniu obiektów sakralnych. Nabożeństwa odprawiano nawet pod „gołym niebem”, albo w świątyniach należących do niemieckich parafii. W miejscach, gdzie pobyt rodaków się przedłużał, a tęsknota za krajem była coraz większa, powstawały również tymczasowe kaplice: w barakach, salach sportowych, teatralnych czy kinowych, pomieszczeniach szkolnych, w garażach czy nawet w stajni. Zazwyczaj umieszczano tam wizerunek Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, który malowali sami rodacy²³.

Posługa duszpasterska w placówkach duszpasterskich zaraz po wojnie nie należała do łatwych. Pomijając kwestie różnego stosunku władz obozowych do prowadzonego duszpasterstwa, ciężką sytuację zdrowotną większości księży (którzy w przeważającej części byli wcześniej więźniami obozów koncentracyjnych) oraz braki materialne, należy

21 Nazwa „seniorat” jest związana z dostosowaniem duszpasterstwa polskiego do struktury organizacji wojskowej w strefie brytyjskiej.

22 Por. A. Nadolny, *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945–1975*, s. 302.

23 Por. *Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, s. 31–32.

zauważyć bardzo trudną sytuację religijną i moralną Polaków²⁴. W licznych sprawozdaniach z tamtych czasów na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie słabej kondycji duchowej i moralnej rodaków: plagą były tzw. dzikie związki między mężczyznami a kobietami, brak znajomości zasad moralnych (szczególnie wśród młodzieży), liczne przypadki popadania w alkoholizm, pojawiające się kradzieże i rozboje. Większość tych problemów wynikała z bolesnych doświadczeń wojny, pracy przymusowej, pobytu w obozach koncentracyjnych. W celu podniesienia poziomu religijnego i moralnego księża podejmowali wręcz heroiczną pracę: sprawowali Msze Święte, udzielali sakramentów (często po wielu latach), prowadzili katechezy i przygotowania do sakramentów, organizowali rekolekcje, pogadanki tematyczne, przedstawienia teatralne. Wszystko z czasem zaczęło przynosić skutki, co zauważały nawet władze obozowe²⁵. Duszpasterze organizowali również pielgrzymki od pobliskich sanktuariów, przeprowadzali wizytę kolędową, obejmowali opieką Polaków przebywających w więzieniach oraz szpitalach. Organizowali również ośrodki oświatowe, aby przeciwdziałać analfabetyzmowi²⁶.

3. Zmiany organizacyjne

W czasie kiedy istniał już Ordynariat dla Polaków w Niemczech papież Pius XII wydał 1 sierpnia 1952 roku konstytucję apostolską *Exsul Familia*, która była pierwszym tak ważnym dokumentem poświęconym duszpasterstwu migrantów. Konstytucja ta broniła praw migrantów, zabezpieczała im stałą opiekę duszpasterską i wyraźnie przyczyniła się do rozwoju duszpasterstwa migracyjnego²⁷. Jednocześnie należy zauważyć, że dokument ten w paragrafie 17. znosił dotychczasowe struktury, które były oparte na innych zasadach niż w nim wskazane. Takie ujęcie sprawy zagrażało istnieniu ordynariatu, jednakże bp Gawlina po swojej interwencji w Kongregacji Konsystorialnej w Rzymie 4 sierpnia 1952 roku

²⁴ Por. S. Bober, *Duszpasterstwo polskie w Niemczech*, s. 47.

²⁵ Por. *Wczoraj i dziś duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, s. 105–106.

²⁶ Por. W. Necel, „Kształtowanie się i rozwój struktur polskojęzycznego duszpasterstwa w Niemczech”, *„Prawo Kanoniczne”* 57 (2014) nr 2, s. 46–47.

²⁷ Por. J. Bakalarz, *Podstawowe dokumenty Kościoła w sprawie opieki duszpasterskiej nad migrantami*, Lublin 1981, s. 5–7 (Studia Polonijne, 4).

otrzymał dekret, na mocy którego duszpasterstwo polskie utrzymało wszystkie swoje dotychczasowe uprawnienia, w tym jurysdykcję nad Polakami wyznania rzymskokatolickiego w Niemczech²⁸.

Kolejna trudna sytuacja związana z istnieniem ordynariatu nastąpiła po 21 września 1964 roku, kiedy w Rzymie nagle zmarł abp Józef Gawlina. W związku z tym ustała również władza jego wikariusza generalnego w Niemczech ks. Lubowieckiego. Wydawało się, że wraz ze śmiercią abp. Gawliny, zostanie zniesiona bezpośrednia zależność od Stolicy Apostolskiej, a na terenie Republiki Federalnej Niemiec zostanie utworzona Polska Misja Katolicka. Tak się jednak nie stało, ponieważ Stolica Apostolska po porozumieniu się z Prymasem Polski kardynałem Stefanem Wyszyńskim oraz z Episkopatem Republiki Federalnej Niemiec, mając na względzie wieloletnią owocną pracę duszpasterską polskich księży w Niemczech Zachodnich podtrzymała dotychczasowy stan prawny. Dnia 20 października 1964 roku Sekretariat Stanu wydał dekret mianujący ks. Edwarda Lubowieckiego wizytatorem kanonicznym i ordynariuszem dla Polaków w Niemczech²⁹. W efekcie otrzymał on wszystkie pełnomocnictwa i uprawnienia, które posiadał dotychczasowy ordynariusz z prawem ich subdelegowania. Co istotne, otrzymując tytuł wizytatora kanonicznego i ordynariusza personalnego ludności polskiej, która przebywała na terytorium Republiki Federalnej Niemiec jego jurysdykcja obejmowała również Polonię przedwojenną, wojenną oraz powojennych emigrantów. Władza ta pochodziła bezpośrednio od Stolicy Apostolskiej. Taki stan prawny został utrzymany aż do śmierci ks. Lubowieckiego, czyli do 12 grudnia 1975 roku³⁰. Wraz z jego śmiercią przestał również istnieć Ordynariat dla Polaków w Niemczech. Struktura, która na początku wydawała się być tylko przejściowa istniała nieco ponad trzydzieści lat, a co najważniejsze ogromnie przyczyniła się do owocnej posługi duszpasterskiej wśród Polaków³¹.

28 Por. J. Bakalarz, *Arcybiskup Józef Gawlina jako duchowy opiekun Polonii*, s. 109.

29 Por. A. Nadolny, *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945–1975*, s. 287–288.

30 Por. *Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, s. 29.

31 Por. W. Necel, *Kształtowanie się i rozwój struktur polskojęzycznego duszpasterstwa w Niemczech*, „Prawo Kanoniczne” 57 (2014) nr 2, s. 47.

Przez cały czas swojego istnienia ordynariat wypracował struktury organizacyjne, które pozwalały na prowadzenie duszpasterstwa w niełatwych czy wręcz ekstremalnych warunkach – trudno inaczej określić szczególnie pierwsze powojenne miesiące i lata. Nie byłoby to możliwe bez bardzo oddanych kapłanów, którzy nie zważając na swoje własne nadwątlone wojną i obozami zdrowie, trudne warunki i przeciwności oddawali się służbie rodakom. Należy również pamiętać, że za swoją posługę nie otrzymywali wynagrodzenia jak księża w niemieckich diecezjach. Po zakończeniu wojny otrzymywali oni niewielki zasiłek jeniecki w wysokości 400 marek, który jednak został dość szybko zniesiony. Najpierw w sierpniu 1946 roku w strefach amerykańskiej i francuskiej, a następnie w czerwcu 1947 w strefie brytyjskiej. Od tego czasu jedynym źródłem utrzymania kapłanów były otrzymane ofiary (bardzo nieliczne, a i tak zazwyczaj przekazywane na inne cele) oraz intencje mszalne, które przekazywał bp Gawlina i ks. Lubowiecki³².

4. Powstanie Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech

Po śmierci ks. Lubowieckiego duszpasterstwo Polskie w Niemczech Zachodnich zostało przeorganizowane w myśl nauczania Soboru Watykańskiego II oraz w świetle dokumentów wydanych już po soborze. Tymi dokumentami było motu proprio Pawła VI *Pastoralis migratorum cura* z 15 sierpnia 1969 roku stanowiące swego rodzaju ustawę rewizyjną nakazującą przystosowanie norm konstytucji *Exsul familia* do nauczania Vaticanum II³³ oraz instrukcja Kongregacji Biskupów *De pastoralis migratorum cura* z 22 sierpnia 1969 roku, która była konsekwencją wcześniejszego motu proprio i faktycznie dostosowywała struktury duszpasterstwa migrantów do nowych warunków³⁴. Z tego też względu Konferencja Episkopatu Niemiec przy swoim Wydziale Duszpasterskim powołała Referat dla Duszpasterstwa Obcokrajowców, natomiast Konferencja Episkopatu Polski powołała Komisję Episkopatu ds. Duszpasterstwa Migrantów. Nowe ustawodawstwo ustanawiało, że za

32 Por. Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech, s. 34.

33 Por. J. Bakalarz, Podstawowe dokumenty Kościoła w sprawie opieki duszpasterskiej nad migrantami, s. 8.

34 Por. W. Necel, Prawo migranta do specjalnego duszpasterstwa, Warszawa 2012, s. 60.

duszpasterstwo emigracyjne odpowiedzialny jest episkopat kraju *a quo* wspólnie z episkopatem *ad quem*³⁵.

Od tego czasu polskie duszpasterstwo otrzymało podobnie jak w innych krajach nazwę „Polska Misja Katolicka w Niemczech”, a samodzielne placówki duszpasterskie otrzymały status „*missio cum cura animarum*” lub „*missio sine cura animarum*”. Szczególnie istotną różnicą względem wcześniejszego statusu było poddanie całego duszpasterstwa polskiego jurysdykcji poszczególnych niemieckich biskupów, na terenie których znajdowały się polskie placówki duszpasterskie. Od tego czasu misje kanoniczną do wykonywania posługi udzielali miejscowi Niemcy ordynariusze, ale również ciężar finansowy utrzymania poszczególnych misji spoczywał na biskupach miejsca i zasadach tam obowiązujących. Na czele tej nowej struktury stał delegat dla duszpasterstwa polskiego (określany również rektorem), którego kandydaturę przedstawiał Episkopat Polski, a następnie zatwierdzał Episkopat Niemiec Zachodnich. Do jego zadań należało przede wszystkim koordynowanie działalności duszpasterskiej oraz reprezentowanie potrzeb religijnych Polaków wobec niemieckiego episkopatu, miejscowych biskupów i władz państwowych. W świetle nowych regulacji, do zadań Konferencji Episkopatu Polski należało również przygotowywanie i kierowanie odpowiednich kapłanów do posługi duszpasterskiej wśród rodaków w Niemczech. Pierwszym rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech został ks. Stefan Leciejewski, wyznaczony na ten urząd przez Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego dekretem z 20 lutego 1976 roku, a następnie zatwierdzony przez Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec Zachodnich kard. Juliusa Döpfnera dekretem z 21 maja 1976 roku³⁶.

Krótko po powstaniu Polskiej Misji Katolickiej dokonano nowego podziału administracyjnego na dekanaty: południowy, północny, zachodni oraz Kompanii Wartowniczych przy armii USA. W tamtym czasie w Niemczech Zachodnich w ramach polskiego duszpasterstwa pracowało tylko 35 księży pochodzących z różnych polskich diecezji. Biorąc pod

³⁵ Por. W. Rubin, S. Wesoły, List okólny Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracji Zmiana w Duszpasterstwie Polskim w Niemczech, Rzym, 28.02.1976, Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.

³⁶ Por. Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech, s. 34.

uwagę przywoływaną już wcześniej liczbę wiernych, wynoszącą około 125 tysięcy, należy zauważyć, że kapłanów było zbyt mało, a odległości, które nierzadko musieli pokonywać – bardzo duże. Pomimo to ich aktywność duszpasterska była bardzo wysoka: Msze Święte były odprawiane w licznych świątyniach i w nich udzielano również sakramentów. W miejscach, gdzie duszpasterze mieszkali, każdego dnia prowadzone było duszpasterstwo włącznie z tradycyjnymi polskimi nabożeństwami, katechazą i przygotowaniem do sakramentów świętych³⁷.

Utworzenie nowych struktur polskiego duszpasterstwa w Niemczech nie było ówczasem szczególnie zaskoczeniem. Zmiana prawodawstwa kościelnego po soborze niejako wymusiła opisywane zmiany strukturalne, które i tak musiały nastąpić i zostały przyjęte. Jedną tylko kwestią przez dość długi czas była przedmiotem dyskusji pomiędzy stroną polską a niemiecką – ta dotycząca jurysdykcji, co trwało jeszcze przez ponad rok od powstania Polskiej Misji Katolickiej.

5. Jurysdykcja rektora Polskiej Misji Katolickiej

Z zachowanych dokumentów wynika jednoznacznie, że Episkopat Polski liczył na przyznanie jurysdykcji ks. Leciejewskiemu przez stronę niemiecką w drodze wyjątku, podobnie jak miało to miejsce w przypadku ks. Lubowieckiego w 1964 strony ze strony Stolicy Apostolskiej. Prymas Polski w piśmie do ks. Lubowieckiego z 20 lutego 1976 roku (w dniu nominacji na rektora Polskiej Misji Katolickiej) pisał: „Konferencja Episkopatu Niemieckiego ma udzielić Czcigodnemu Księdzu uprawnień Wikariusza Generalnego dla kapłanów polskich i mieszkających w Niemczech Polaków”³⁸. Stąd w przygotowanym kilka dni później liście okólnym Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracji *Zmiana w Duszpasterstwie Polskim w Niemczech* z 28 lutego 1976 roku znajdujemy następujący fragment:

³⁷ Por. S. Bober, *Duszpasterstwo polskie w Niemczech*, s. 54.

³⁸ List Prymasa Polski Stefana kard. Wyszyńskiego do Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Republice Federalnej Niemiec ks. Stefana Leciejewskiego z dnia 20 lutego 1976 (N:382/76/P.), Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.

Obecnie duszpasterstwo polskie w Niemczech zostało zorganizowane podobnie jak w innych krajach, czyli w Rektorat Misji Katolickiej w Niemczech. Na czele Misji stoi Rektor Misji ks. Stefan Leciejewski [...] Nowemu Rektorowi, Konferencja Episkopatu Niemieckiego nadała władzę Wikariusza Generalnego, diecezji niemieckich, dla duszpasterstwa polskiego. Prawnie więc sytuacja pozostaje ta sama, gdyż Rektor ma dalej pełną władzę jurysdykcyjną, z tym jednak, że władza Wikariusza Generalnego nie pochodzi wprost od Stolicy Apostolskiej, ale od Konferencji Episkopatu, jak ustanawia to posoborowe ustawodawstwo³⁹.

Przekonanie o tym, że nowo mianowany rektor otrzyma jurysdykcję pojawia się również w liście ks. biskupa Władysława Rubina, delegata Prymasa Polski dla Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, do ks. Stefana Leciejewskiego z 9 marca 1976 roku:

W załączeniu przesyłam Czcigodnemu Księdzu akt erekcji Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech i akt nominacji Czcigodnego Księdza na Rektora Misji. Nominacja ta została uzgodniona z J.Em. Ks. Kardynałem Döpfnerem. Proszę o przedstawienie się Ks. Kardynałowi Döpfnerowi, by mógł udzielić Czcigodnemu Księdzu Rektorowi uprawnień jurysdykcyjnych⁴⁰.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec kard. Julius Döpfner 21 maja 1976 roku zatwierdził wybór ks. Stefana Leciejewskiego na rektora Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech. W jego piśmie skierowanym do rektora nie ma jednak mowy o żadnych uprawnieniach jurysdykcyjnych. Wręcz przeciwnie, kard. Döpfner zaznacza, że w tej materii obowiązują przepisy instrukcji *De pastorali migratorum cura*, a konkretnie 45 punkt⁴¹. Warto jednocześnie przypomnieć, że wspomniany punkt

³⁹ W. Rubin, S. Wesoły, List okólny Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracji Zmiana w Duszpasterstwie Polskim w Niemczech, Rzym, 28.02.1976, Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.

⁴⁰ List Delegata Prymasa Polski dla Duszpasterstwa Emigracji Polskiej bp. Władysława Rubina do rektora Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech ks. Stefana Leciejewskiego z dnia 9 marca 1976 (N.621/76), Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.

⁴¹ Por. List przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec kard. Juliusa Döpfnera do ks. prałata Stefana Leciejewskiego z dnia 21 maja 1976, Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze (w języku niemieckim).

brzmi w sposób następujący: „Delegat duszpasterzy migracyjnych nie posiada na mocy swojego urzędu żadnej władzy jurysdykcyjnej czy to terytorialnej, czy personalnej”⁴².

Takie rozwiązanie nie było oczekiwane przez Polaków, w związku z tym rozpoczęły się dalsze starania o to, by delegat otrzymał wspomnianą jurysdykcję. W związku z tym bp Szczepan Wesoły (jako kierujący Centralnym Ośrodkiem Duszpasterstwa Emigracyjnego) skierował 24 czerwca 1976 roku pismo do ks. prałata Józefa Homeyera Sekretarza Konferencji Episkopatu Niemiec, w którym ponownie została zawarta prośba o udzielenie władzy jurysdykcyjnej dla ks. Leciejewskiego. Biskup Wesoły uzasadniał prośbę dotychczasowym szczególnym statusem polskiego duszpasterstwa w Niemczech, które pochodziło z nadania Stolicy Apostolskiej. Ważnym argumentem był również fakt istnienia struktur oraz prowadzenia własnych ksiąg metrykalnych. Co szczególnie interesujące w tym liście, to wzmianka, że kard. Döpfner miał wyrazić wcześniej gotowość do udzielania takiej władzy jurysdykcyjnej nowemu rektorowi⁴³.

W odpowiedzi z 18 sierpnia 1976 roku ks. prałat Homeyer informuje bp. Wesołego, że kard. Döpfner podjął decyzję o załatwieniu tej sprawy podczas jesienno-zebrania Konferencji Episkopatu Niemiec. Sprawa uległa jednak skomplikowaniu, ponieważ niespodziewanie zmarł kard. Döpfner⁴⁴.

Po wyborze nowego przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec, którym został kard. Józef Höffner, kard. Stefan Wyszyński w imieniu Konferencji Episkopatu Polski 17 listopada 1976 roku skierował na jego ręce list adresowany do niemieckiego episkopatu z ponowną prośbą o mianowanie ks. Leciejewskiego Wikariuszem Generalnym kapłanów i katolików Polskich przebywających w Republice Federalnej i udzielenie mu niezbędnej jurysdykcji. Prymas Wyszyński powołuje się w tym liście na fakt, że kard. Döpfner wyrażał wcześniej gotowość na

42 Kongregacja Biskupów, Instrukcja *De pastoralia migratorum cura*, Rzym 1969, 45.

43 Por. List bp. Szczepana Wesołego do Sekretarza Konferencji Episkopatu Niemiec ks. prałata Józefa Homeyera z dnia 24 czerwca 1976, Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze (w języku niemieckim).

44 Por. List ks. prałata Józefa Homeyera do bp. Szczepana Wesołego z dnia 18 sierpnia 1976 (S.9672/76), Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze (w języku niemieckim).

taką nominację dla ks. Leciejewskiego. Ta ponowna prośba wynikała również z faktu, że stan faktyczny polskiego duszpasterstwa był odmienny niż w przypadku duszpasterstwa innych narodowości. Nie bez znaczenia był dotychczasowy stan prawny oraz psychiczne nastawienie Polaków, na co zwracał uwagę kardynał Wyszyński, stwierdzając:

Ta struktura prawna [...] trwała około 30 lat i wytworzyła specjalny stan faktyczny, który przejawia się w tym, że polskie duszpasterstwo w Niemczech posiada własne księgi metrykalne i inne dokumenty, jakie gromadzą Kurie Biskupie i parafie. Ten stan faktyczny wytworzył nadto takie psychiczne nastawienie wśród Polaków, że umniejszenie uprawnień Rektora Misji, wywołałoby wśród nich przekonanie, iż godzi się w ich dobro duchowe i narodowe. Tego rodzaju przekonanie przejawia się w niezadowoleniu, że do tej pory Rektor nie ma władzy jurysdykcyjnej i że jest to spowodowane niechęcią Niemców do Polaków⁴⁵.

Kardynał Józef Höffner jako przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec udzielił odpowiedzi kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu w piśmie z 1 lutego 1977 roku, ukazując wyraźnie racje strony niemieckiej. Dotychczasowy szczególny status polskiego duszpasterstwa rodził bowiem problemy w relacjach z innymi duszpasterstwami obcojęzycznymi. Ponad dziesięć innych grup narodowych wyrażało bowiem życzenie otrzymania podobnego statusu jak Polacy, na co episkopat niemiecki nie mógł się zgodzić. W związku z tym nie może być zgody na żaden szczególny i odmienny status dla rektora Polskiej Misji niż mają inni delegaci. Jednocześnie kardynał Höffner zapewnia, że wszyscy biskupi diecezjalni w Niemczech nadadzą polskim placówkom status misji „cum cura animarum” oraz zapewniają o gotowości do wspierania delegata oraz całego polskiego duszpasterstwa⁴⁶.

Takie postawienie kwestii udzielenia jurysdykcji ks. Leciejewskiemu jako delegatowi ze strony Episkopatu Niemiec właściwie zamknęło

45 List Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do Konferencji Episkopatu Niemiec (na ręce Przewodniczącego kard. Józefa Höffnera) z dnia 17 listopada 1976 roku, Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.

46 Por. List Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec kard. Józefa Höffnera do Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego z dnia 1 lutego 1977 (Jr.Nr. S 172/77), Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.

drogę dla dalszych starań. Z zachowanej jeszcze dalszej korespondencji, dotyczącej tego zagadnienia, widać wyraźnie, że strona niemiecka nie zamierzała w żaden sposób ustąpić. Z perspektywy czasu należy jednak zauważyć, że takie postawienie sprawy nie powinno dziwić. Faktycznie, polskie duszpasterstwo było jedynym w Niemczech o tak szczególnym statusie i przywilejach, a próba podtrzymania tego faktu po przekształceniu diecezji personalnej w Polską Misję Katolicką nie znajdowała już uzasadnienia. Sam Ordynariat dla Polaków, kiedy był powoływany miał być instytucją przejściową, a ostatecznie istniał nieco ponad trzydzieści lat. Strona Polska musiała już zaakceptować nowy status prawny.

Zakończenie

W czasie kiedy Ordynariat dla Polaków w Niemczech był przekształcany w Polską Misję Katolicką liczba Polaków na terenie Republiki Federalnej Niemiec cały czas ulegała zmniejszeniu. W omawianym okresie liczba ta wynosiła około 120 tysięcy do 125 tysięcy osób, z czego około 80 tysięcy stanowili przedstawiciele „starej Polonii”, czyli głównie emigrantów zarobkowych sprzed drugiej wojny światowej. Ta grupa była zachowawcza, izolująca się i niechętna tzw. nowej emigracji, którą stanowiła grupa ok. 45 tysięcy ludzi. Byli to ci Polacy, którzy zostali w Niemczech po wojnie na stałe. Przede wszystkim na skutek upływu czasu, ich związek z polskością ulegał osłabieniu. Pokolenie to również stawało się coraz starsze i umierało, a ich dzieci asymilowały się już ze społeczeństwem niemieckim⁴⁷. W tamtym czasie nic nie zapowiadało zmiany, którą przyniosły lata osiemdziesiąte XX wieku czy późniejsze wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku i pełne otwarcie się niemieckiego rynku pracy dla Polaków w 2011 roku⁴⁸. Omówienie tych zagadnień przekracza jednak ramy niniejszego tekstu.

Powołanie Polskiej Misji Katolickiej w miejsce Ordynariatu dla Polaków w Niemczech było w tamtym czasie naturalną konsekwencją zarówno ze względu na zmieniającą się sytuację społeczno-demograficzną, ale również, a może przede wszystkim ze względu na potrzebę dostosowania

47 Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech, s. 36.

48 Por. K. Święs, *Polskojęzyczne duszpasterstwo w Niemczech. Aktualne uwarunkowania i inicjatywy*, Lublin 2017, s. 78 (Studia Polonijne, 38).

istniejących struktur duszpasterskich do obowiązujących nowych uregulowań prawnych. Trudno było oczekiwać podtrzymywania rozwiązania tymczasowego, opartego na specjalnych i wyjątkowych przywilejach, kiedy pojawiły się już rozstrzygnięcia systemowe, wynikające przede wszystkim z nauczania Soboru Watykańskiego II. Kościół w tamtym czasie wypracował już stosowne dokumenty i rozwiązania, dotyczące duszpasterstwa migrantów, których nie było jeszcze w roku 1945. Przeszły również istnieć powody, dla których w tamtym czasie powołano tak szczególną strukturę organizacyjną jak diecezja personalna.

Należy wreszcie zauważyć, że nowa struktura organizacyjna spowodowała większe związanie duszpasterstwa polskiego z kościołem lokalnym, co również było nie bez znaczenia. Pozwoliło to również na uregulowanie kwestii zatrudnienia kapłanów, utrzymania placówek duszpasterskich i finansowania działalności polskiego duszpasterstwa przez niemieckie diecezje. Patrząc z perspektywy czasu, zmiany w organizacji polskiego duszpasterstwa w Niemczech wprowadzone w roku 1976 okazały się efektywne i co najważniejsze nie pozbawiły możliwości dalszego rozwoju i dostosowywania się do nowych potrzeb duszpasterskich. Do dnia dzisiejszego Polska Misja Katolicka w Niemczech prowadzi owocną posługę duszpasterską wśród Polaków, którzy w 2021 roku stanowili najliczniejszą grupę katolików w Niemczech, posługującą się obcym językiem⁴⁹.

Bibliografia

- Bakalarz J., *Arcybiskup Józef Gawlina jako duchowy opiekun Polonii*, Lublin 1982, s. 103–125 (Studia Polonijne, 5).
- Bakalarz J., *Podstawowe dokumenty Kościoła w sprawie opieki duszpasterskiej nad migrantami*, Lublin 1981, s. 5–14 (Studia Polonijne, 4).
- Bober S., *Duszpasterstwo polskie w Niemczech*, w: *Duszpasterstwo polskojęzyczne w Niemczech 1945–2005*, red. S. Bober, S. Budyn, Lublin–Hannover 2006, s. 23–58.
- Kongregacja Biskupów, *Instrukcja De pastorali migratorum cura*, Rzym 1969.

⁴⁹ Według danych Konferencji Episkopatu Niemiec liczba ta wynosiła w 2021 roku 1 224 568 osób.

- Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech, red. F. Mrowiec, K. Kosicki, J. Mandziuk, S. Stawny, Würzburg 1995.
- List bp. Szczepana Wesołego do Sekretarza Konferencji Episkopatu Niemiec ks. prałata Józefa Homeyera z dnia 24 czerwca 1976, Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze (w języku niemieckim).
- List Delegata Prymasa Polski dla Duszpasterstwa Emigracji Polskiej bp. Władysława Rubina do Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech ks. Stefana Leciejewskiego z dnia 9 marca 1976 (N.621/76), Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.
- List Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do Konferencji Episkopatu Niemiec (na ręce Przewodniczącego kard. Józefa Höffnera) z dnia 17 listopada 1976 r., Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.
- List Prymasa Polski Stefana kard. Wyszyńskiego do Rektora Polskiej Misji Katolickiej w RFN ks. Stefana Leciejewskiego z dnia 20 lutego 1976 (N.382/76/P.), Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.
- Nadolny A., *Organizacja duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec Zachodnich 1945–1975*, Lublin 1977, s. 279–306 (Studia Polonijne, 2).
- Necel W., *Kształtowanie się i rozwój struktur polskojęzycznego duszpasterstwa w Niemczech*, „Prawo Kanoniczne” 57 (2014) nr 2, s. 37–52.
- Necel W., *Prawo migranta do specjalnego duszpasterstwa*, Warszawa 2012.
- Rubin W., Wesoły S., *List okólny Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracji Zmiana w Duszpasterstwie Polskim w Niemczech*, Rzym, 28.02.1976, Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w Hanowerze.
- Święś K., *Polskojęzyczne duszpasterstwo w Niemczech. Aktualne uwarunkowania i inicjatywy*, Lublin 2017, s. 75–96 (Studia Polonijne, 38).
- Trzecielińska-Polus A., *Polska Misja Katolicka w Niemczech – jej rola w integracji środowiska polskiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 37 (2004) z. 1, s. 22–30.
- Wczoraj i dziś duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, red. S. Budyn, B. Ostafin, K. Święś, Hannover 2016.